

Radomską Fabrykę Łączników tanio sprzedano

21 stycznia 2016

W 2010 roku Ministerstwo Skarbu Państwa w rządzie Tuska postanowiło sprywatyzować radomską Fabrykę Łączników za 1,43 mln zł. Nowy właściciel zaciągnął mnóstwo kredytów i szybko zadłużył Fabrykę, a po roku ogłosił upadłość. Pracę w straciło około 400 osób. Syndyk masy upadłości, który przejął kontrolę nad fabryką po ogłoszeniu upadłości, oszacował jej całkowity majątek na... 40 mln zł! Uwzględniając nawet wszystkie zobowiązania spółki i tak wychodzi, że cena prywatyzacyjna, po której sprzedano Fabrykę, była sporo zaniżona!

Przypomnijmy – Ministerstwo Skarbu Państwa w rządzie Donalda Tuska w sierpniu 2010 roku sprzedało spółce Ferro Masz Invest 85 proc. udziałów w radomskiej Fabryce Łączników za kwotę 1,43 mln zł. Sprzedaż tłumaczono kłopotami finansowymi przedsiębiorstwa (za 2009 rok Fabryka, przy przychodach ze sprzedaży wynoszących łącznie 31,1 mln zł, odnotowała aż 4,8 mln zł straty). Nowy właściciel zaczął zaciągać spore kredyty poręczane majątkiem Fabryki i bardzo szybko doprowadził do jej upadłości. Pracę straciło wówczas około 400 osób. Kontrolę nad aktywami upadłej spółki przejął syndyk, który oszacował jej majątek na... 40 mln zł! Jeśli wierzyć tym szacunkom okazuje się, że przedstawiciele Skarbu Państwa w rządzie Tuska sprzedali Fabrykę po cenie, która nominalnie była aż 28 razy niższa, niż wynosiła wartość majątku trwałego wycenionego przez syndyka masy upadłości!

Jeszcze w 2012 roku wniosek do Centralnego Biura Antykorupcyjnego (CBA) w sprawie prywatyzacji Fabryki Łączników złożył senator Wojciech Skurkiewicz. „W moim przekonaniu mogło dojść do naruszenia prawa przy procedurze prywatyzacyjnej. Firma została sprzedana za kwotę niespełna półtora milionów złotych podmiotowi, który został

zarejestrowany w KRS miesiąc wcześniej” – tak wówczas tłumaczył swój wniosek Skurkiewicz. Zdaniem senatora mogło również dojść do złamania przepisów antykorupcyjnych, m.in. poprzez obniżenie wartości zakładu przez Ministerstwo Skarbu Państwa.

Trwające do listopada 2015 r. śledztwo CBA potwierdziło niestety całą masę nieprawidłowości przy prywatyzacji Fabryki Łączników. W skierowanym do Prokuratora Generalnego zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, szef CBA stwierdził, że aż 29 osób mogło brać udział w procederze prania pieniędzy, działania na szkodę spółki i wyłudzenia kredytów.

Na podstawie: CoZaDzien.pl, Onet.pl, Rdc.pl, MSP.gov.pl
Źródło: Niewygodne.info.pl